

Sygn. akt VII K 642/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekretarz sąd. Dawid Lesiakowski, starszy sekretarz sąd. Agnieszka Chojnacka

przy udziale Prokuratora: Jakuba Bętkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20.01.2016 roku, 04.02.2016 roku, 11.03.2016 roku, 22.04.2016 roku,

sprawy **M. T.**, syna M. i H. z d. J., urodzonego (...) w B. (...)

oskarżonego o to że:

w dniu 24 września 2015 roku w P. (...) przy ul. (...) (...) wywierał wpływ na czynności służbowe funkcjonariuszy publicznych w osobach starszego inspektora M. M. (1) i starszego inspektora K. P. ze (...) w P. (...) podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że chcąc zmusić ich do zaprzestania prawnej czynności służbowej używał wobec nich siły fizycznej polegającej na szarpaniu za ubranie oraz kopaniu w nogi,

tj. o czyn z art. 224 § 2 kk

1. oskarżonego **M. T.** w miejsce zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 24 września 2015 roku w P. (...) przy ul. (...) (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy publicznych – funkcjonariuszy Straży Miejskiej w P. (...) – starszego inspektora M. M. (1) oraz starszego inspektora K. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że kopał funkcjonariuszy w nogi, czym wyczerpał dyspozycję art. 222 § 1 kk i za to na podstawie art. 222 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

2. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania w sprawie od dnia 24.09.2015 roku, godz. 10.30 do dnia 25.09.2015 roku, godz. 13.10 przyjmując że jest on równoważny 4 (czterem) stawkom dziennym;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 642/15

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

We wrześniu 2015 roku, do K. S. M.w P. (...) wpłynęła skarga dotycząca gromadzenia nieczystości, odpadów w mieszkaniu przy ul. (...) (...), które zajmuje M. T.. Nawiązano kontakt z rodziną M. T., członkowie rodziny wskazanego zobowiązali się uporządkować mieszkanie, usunąć śmieci.

/dowód: zeznania świadka K. P. – k. 45, k. 6v zbiór C - włączone do akt sądowych

zeznania świadka M. M. (1) – k. 46v

dokumentacja fotograficzna – k. 41-42/

W dniu 24 września 2015 roku, około godz. 09.55 funkcjonariusze S. M. w P. (...) – insp. K. P. oraz straszy insp. M. M. (1) asystowali, na wniosek rodziny M. T. podczas usuwania nieczystości z mieszkania pod adresem (...). Przed blokiem stanął kontener, przeznaczony do wywozu nieczystości z tego mieszkania. Członkowie rodziny M. T. wynosili śmieci z mieszkania, wrzucając do przeznaczonego w tym celu kontenera. M. T. obecny przy tej czynności kontrolował co jest wrzucane do kontenera, wyjmował niektóre rzeczy i odkładał aby wnieść je ponownie do mieszkania. Funkcjonariusze S. M. zwrócili uwagę M. T., aby tego nie robił. Ten nie reagował. Był wielokrotnie upominany, w pewnym momencie, po kolejnym upomnieniu, zdenerwowany rozrzucił śmieci i zaczął je kopać. Wówczas funkcjonariusz M. M. podjął interwencję, wzywając do zachowania zgodnego z prawem. Wtedy M. T. odepchnął funkcjonariusza, kopnął w nogę i próbował uderzyć w twarz.

/dowód: zeznania świadka K. P. – k. 45v, 46, k. 6v zbiór C - włączone do akt sądowych

zeznania świadka M. M. (1) – k. 46v - 47, k. 5 zbiór C - włączone do akt sądowych

notatka – k. 2/

Funkcjonariusze S. M. użyli wobec M. T. siły fizycznej i założyli kajdanki na ręce – do tyłu, celem doprowadzenia do radiowozu, i wezwania Policji. M. T. prowadzony do radiowozu szarpał się i kopał funkcjonariuszy po nogach. Został zatrzymany. M. T. był wówczas trzeźwy.

/dowód: zeznania świadka K. P. – k. 45v, k. 6v zbiór- C włączone do akt sądowych

zeznania świadka M. M. (1) – k. 46v - 47, k. 5- zbiór C włączone do akt sądowych

protokół zatrzymania – k. 11 zbiór A

protokół badania trzeźwości – k. 3 zbiór A/

M. T. ma 73 lata, legitymuje się średnim wykształceniem, z zawodu ślusarz-mechanik. Utrzymuje się ze emerytury w wysokości około 2.000złoty. Nie ma nikogo na utrzymaniu, nie ma majątku. Nie był uprzednio karany.

/dane podane przez oskarżonego do protokołu rozprawy- k. 23-23v

karta karna – k. 19 zbiór A

dane co do sytuacji majątkowej – k. 21-22 zbiór A/

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego M. T. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, administracja (...), na wniosek mieszkańców zmierzała wysiedlić zainteresowanego, ze względu na to, że zbierał w mieszkaniu różnego rodzaju przedmioty. Sąsiedzi uznali, że są to śmieci i złożyli skargę. Podczas wyrzucania śmieci, oskarżony – jak wyjaśnił, stwierdził, że są wśród tych rzeczy jego rzeczy osobiste. Zaczął je zbierać do torby. Na to podszedł s. m., wyrwał mu torbę i wrzucił do kontenera. M. T. wyjął ją i ponownie zaczął zbierać swoje rzeczy. S. powiedział, aby tego nie robił. Oskarżony zdenerwował się i rzucił torbę na chodnik. Wówczas dobiegł chwycił oskarżonego z tyłu pchnął na kontener, wykręcił ręce i założył kajdanki. Drugi mu pomagał, bo oskarżony bronił się. Szarpali go, puknął jednego w kolano, aby go puścili. Wezwano Policję, został zatrzymany. Deklarował gotowość dobrowolnego poddania się karze.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 17 zbiór A/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego, M. T. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił przy tym, że nikogo nie pobił, nie dotknął. Siostrzeniec wyrzucał coś z jego mieszkania, był kontener. Oskarżony wziął mydło. Funkcjonariusz stwierdził, że nie wolno tego ruszać. Oskarżony stwierdził, że to jego rzecz, zapłacił za nią. Schował do torby, funkcjonariusz powiedział, że nie wolno. Oskarżony podniósł torbę, wtedy funkcjonariusz popchnął go na kontener, oskarżony upadł uderzając brodą o kontener. Funkcjonariusze, najpierw jeden, następnie drugi chwycili go za ręce, podnieśli je do góry, a następnie do tyłu. Tak było może 10-15 minut. Następnie założyli mu kajdanki i tak go trzymali. Następnie zaprowadzili oskarżonego do radiowozu. Przyjechała policja. Oskarżony został przewieziony do K. P., a następnie zatrzymany. Był przesłuchiwany, policjant proponował grzywnę w kwocie 800 złotych. Oskarżony – jak wyjaśnił – nie otrzymał protokołu do odczytania. Po ujawnieniu uprzednich wyjaśnień, dodał, że mógł puknąć s. m. w kolano, jak tamten stał z tyłu. Dodał, że nieraz musi założyć okulary do czytania. Co do zdarzenia uzupełnił, że funkcjonariusze S. M. byli umundurowani. Nie zwracali oskarżonemu uwagi, zanim założyli mu kajdanki, chodziło tylko o to, że wziął z kontenera swoje rzeczy. Nie było takiej sytuacji, że wyjął rzeczy z kontenera i je rozrzucił. Rzucił tylko całą torbę, wtedy został złapany za kołnierz. Nie miał obrażeń, bo uderzył się w szyję. Nie używał słów wulgarnych.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 23v-24/

Sąd dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:

Podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowią głównie zeznania funkcjonariuszy S. M. w P. (...) K. P. oraz M. M. (1), pomocniczo dowody z dokumentacji fotograficznej obrazującej stan mieszkania oskarżonego. Fakt zatrzymania oskarżonego wynika natomiast z protokołu zatrzymania. Nie ulega nadto wątpliwości, iż oskarżony był w dacie zdarzenia trzeźwy, a świadczy o tym dowód z dokumentu w postaci protokołu użycia urządzenia pomiarowego do ilościowego oznaczania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. W oparciu o wskazane dowody zrekonstruowano fakty.

Przechodząc do dowodów najistotniejszych w sprawie, a to zeznań świadków K. P. i M. M. (1), świadkowie ci relacjonując przebieg interwencji z dnia 24 września 2015 roku, oraz okoliczności ją poprzedzających, dokonali szczegółowej i rzetelnej analizy zdarzenia a także opisali rolę oskarżonego w tym zdarzeniu, a ich relacje są spójne i logiczne. Jak zgodnie wskazali świadkowie, zaangażowanie S. M. w P. (...) w sprawie zasadza się na skardze mieszkańców bloku, gdzie mieszka oskarżony, prośbie o interwencję, w związku z gromadzeniem przez oskarżonego w jego mieszkaniu śmieci. Stan mieszkania obrazuje dokumentacja fotograficzna sporządzona przez S. M.. Nagromadzenie rzeczy, ich rodzaj, stan nie pozostawia wątpliwości co do potrzeby ich usunięcia, za nim przemawiają względy sanitarne. Jak wskazali świadkowie, członek rodziny oskarżonego podjął się usunięcia tych rzeczy, funkcjonariusze S. M. zostali poproszeni o asystę, trudno bowiem wskazać w tym momencie na interwencję. Rola s., w świetle ich relacji sprowadzała się do czuwania nad sprawnym przebiegiem porządkowania mieszkania oskarżonego. Na fakty: sprowadzenie kontenera, pojęcie czynności porządkowych wskazuje także oskarżony i w tym zakresie jego przekazowi należy przyznać walor wiarygodnego. Oskarżony tylko odmienne znaczenie nadaje rzeczom zgromadzonym w mieszkaniu. Tak w świetle zeznań funkcjonariuszy S. M., jak i wyjaśnień oskarżonego, ten wyjmował z kontenera rzeczy, jakie tam się znalazły. Z tą tylko różnicą, iż oskarżony traktuje rzeczy wyjęte z kontenera jako użyteczne, nadające się do wykorzystania, podczas gdy świadkowie wskazują, iż były to śmieci rzeczy wynoszone w kubłach przez członków rodziny oskarżonego i wrzucane do kontenera. Świadkowie wskazują na powtarzalność takich zachowań. Co do rodzaju rzeczy wynoszonych do kontenera należy się odwołać do dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez strażników miejskich. Rozbieżność przekazów pokrzywdzonych i oskarżonego dotyczy okoliczności najistotniejszych w sprawie. Pokrzywdzeni wskazują zgodnie, iż na interwencję strażnika miejskiego związaną z faktem rozrzucania śmieci, oskarżony odepchnął strażnika i kopnął go. Oskarżony przeczy tym okolicznościom, tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Postawa oskarżonego, w świetle zeznań pokrzywdzonych dała asumpt do zastosowania wobec oskarżonego siły fizycznej, celem założenia kajdanek na ręce do tyłu. Oskarżony eksponuje ten fragment zdarzenia, podczas którego doszło do założenia kajdanek, przeczy uprzedniej własnej aktywności, w tym odepchnięciu, kopnięciu strażnika miejskiego. Łagodzi zaś własną aktywność, po tym

jak podjęto próbę jego doprowadzenia do radiowozu. Twierdzi, że mógł wówczas „puknąć w kolano” jednego z funkcjonariuszy. W tym zakresie, jak i w zakresie okoliczności poprzedzających założenie kajdanek, na przymiot wiarygodnych zasługują zeznania pokrzywdzonych. Są bowiem, spójne, konsekwentne, wzajemnie korespondują, ale co najistotniejsze - logiczne. Gdyby nie aktywność oskarżonego, odepchnięcie jednego z funkcjonariuszy, kopnięcie wskazanego, nie doszłoby do zatrzymania oskarżonego. To zachowanie oskarżonego dało asumpt do jego zatrzymania i przekazania policji. Jak dodatkowo wskazał świadek K. P., w sytuacji naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy konieczne jest zawiadomienie Policji. Świadek zaakcentował nadto nie tyle osobiste pokrzywdzenie, podniósł bowiem, że mimo iż był kopany, deptany wielokrotnie przez oskarżonego, to przecież miał wysokie buty. Zaakcentował natomiast fakt, iż zdarzenie rozgrywało się publicznie, wiele osób obserwowało zachowanie oskarżonego, godzące w powagę reprezentowanej przez pokrzywdzonych instytucji. Świadek, podobnie jak M. M. (1) wskazał, iż oskarżony kopał funkcjonariuszy, w momencie doprowadzania do radiowozu. Ta czynność – zatrzymanie było podyktowane koniecznością zgłoszenia zdarzenia Policji i przekazania oskarżonego.

W ocenie Sądu, to przekaz pokrzywdzonych jawi się jako wiarygodny. Oceny tej nie zmieniają zeznania świadka W. Z.. Świadek wskazuje okoliczności zasadniczo niesporne: wynoszenie śmieci z mieszkania oskarżonego do kontenera stojącego przed blokiem, fakt założenia kajdanek na ręce oskarżonego, doprowadzenia do radiowozu. Z drugiej strony, jak podaje nie widział aby oskarżony szarpał, popychał, czy kopał strażników. Sekwencja zdarzeń opisana przez świadka sugeruje, iż świadek mógł nie obserwować całości zdarzenia, a nadto punkt obserwacyjny był na znacznej wysokości, bo trzeciego piętra. Stąd przekaz ten nie dyskwalifikuje zeznań pokrzywdzonych.

Nie mogą ostać się także te wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazuje, że nie udostępniono wskazanemu treści protokołu przed podpisaniem, chociaż podpis oskarżony nie kwestionuje. Wyjaśnienia te pozostają w opozycji do zeznań świadka S. K. – prowadzącego czynność przesłuchania. Tym relacjom należy przyznać walor wiarygodnych. Zwłaszcza, że treść wyjaśnień oskarżonego, tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym jest zasadniczo zbieżna. Odmiennie prezentują się tylko deklaracje co do winy. Przed sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, podczas gdy w postępowaniu przygotowawczym, złożył odmienne oświadczenie, a nawet deklarował gotowość dobrowolnego poddania się karze. Aktualnie oskarżony odwołuje się tylko do złożonej propozycji co do grzywny.

Stąd też opierając się o tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie występku polegającego na tym, że dniu 24.09.2015r. w P. (...) przy ul. (...) (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy publicznych – funkcjonariuszy S. M. w P. (...)– M. M. (1) i K. P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że kopał funkcjonariuszy w nogi, czym wyczerpał dyspozycje art. 222 § 1 kk.

Rzecznik oskarżenia stawia oskarżonemu zarzut popełnienia występku z art.

224 § 2 kk. Przepis ten penalizuje stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej w określonym celu - zmuszenia funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej. Przemoc lub groźba bezprawna jest w tym przypadku, jak podnosi się w orzecznictwie, "narzędziem oddziaływania na psychikę indywidualnie oznaczonych osób" (wyrok SA w Białymstoku z 11 kwietnia 2002 r., II AKa 16/02, OSA 2003, z. 4, poz. 37).

Zeznania pokrzywdzonych, których ocena została wyżej przedstawiona, nie dają podstaw do oceny prawno karnej zachowania oskarżonego przez pryzmat art. 224 § 2 kk. O ile w ich świetle nie budzi wątpliwości fakt naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy, początkowo tylko M. M. (1), który podjął interwencję wobec oskarżonego, bo ten rozrzucił śmieci w akcie zdenerwowania, złości na zwracaną mu wcześniej uwagę, a następnie w chwili doprowadzenia do radiowozu, celem przekazania Policji kopanie obydwu funkcjonariuszy. Żaden z funkcjonariuszy nie wskazuje na taki element, który sugerowałby cel zmuszenia funkcjonariuszy do podjęcia, czy zaniechania czynności. Świadcówkę indagowani o powód aktywności oskarżonego, wskazuje, na zdenerwowanie oskarżonego, złość, po tym jak zwrócono mu uwagę, kiedy ten wyjmował śmieci i pakował do torby. Świadcówkę akcentują ten motyw działania oskarżonego. Stąd można wysnuć wniosek, iż aktywność oskarżonego to wyraz niezadowolenia, wręcz

odwet, podkreślenie wzburzenia. Tymczasem występki z art. 224 § 2 kk znamionuje określony, a wyżej wskazany cel, nie został w sprawie wykazany.

Stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu jest znaczny.

Wina oskarżonego została udowodniona, działał umyślnie.

Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i pełną poczytalność. Oskarżony jest zdolny do rozpoznania bezprawności swojego czynu, znajduje się w sytuacji, która nie wyklucza możliwości dania posłuchu normie prawnej. W realiach tej sprawy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu oskarżonego lub jego winę.

Kara 50 stawek dziennych grzywny jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, przy uwzględnieniu:

a/ okoliczności łagodzące:

- uprzednia nie karalności,
- wiek oskarżonego,
- przyznanie na etapie dochodzenia i złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze.

b/ okoliczności obciążające:

- działanie na szkodę dwóch osób.

Należy zaznaczyć, że zastosowana wobec oskarżonej sankcja - kara podlegająca efektywnemu wykonaniu, stanowiąca realną dolegliwość jaka dotknie sprawcę pozostawiając go w przekonaniu negatywnej oceny czynu, którego się dopuścił. Przy kształtowaniu wysokości grzywny (jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł) Sąd miał na uwadze treść art. 53 § 2 kk i 33 § 3 kk, a w szczególności to, że oskarżony posiada stałe wpływy na poziomie powyższej średniej miesięcznej płacy, nie ma nikogo na utrzymaniu. Sąd sięgnął w realiach tej sprawy po karę grzywny. Oskarżonemu przypisano czyn z art. 222 § 1 kk, który przewiduje sankcję w postaci grzywny. Dodać tylko należy iż w realiach tej sprawy, uprzednia niekaralność, mimo wieku, doświadczenia życiowego oskarżonego, to zasadnicze argumenty przemawiające za wyborem sankcji najłagodniejszego rodzaju z katalogu kar.

W przedmiocie zaliczenia zatrzymania oskarżonego na poczet orzeczonej kary grzywny orzeczono po myśli art. 63 § 1 i 5 kk.

W oparciu o treść art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 618 § 1 kpk, art. 616 § 2 kpk, art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa:

a/ tytułem wydatków kwotę 70 złotych obejmującą:

- opłatę przewidzianą za udzielenie informacji z rejestru skazanych,
- ryczał za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym /Dz. U. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm./),

b/ tytułem opłaty kwotę 50 złotych ustaloną na podstawie art. 3 ust 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).